ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3 CHOJNICE, dnia 5-go sierpnia 1926 r. Nr. 31

Taryfa płac w rolnictwie.

za miesiąc lipiec 1926

Komisja pracy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w porozumieniu z organizacjami pracodawców i pracobiorców w rolnictwie na podstawie ceny żyta za ctr. pojedyńczy — 11 zł. 75 gr. ustaliła poniższe płace za miesiąc lipiec r. b.

Ręczniacy	7 zł. — gr.
Stóże, skotarze, opętacze, wartownicy	8 zł. — gr.
Furnale, pracujący stale końmi	9 zł. — gr.
Włodarze	10 zł. — gr.
Owczarze kwalifikowani	11 zł. — gr.
Rzemieślnicy bez narzędzi	16 zł. — gr.
Rzemieślnicy z narzędziami	18 zł. — gr.

W powiatach gniewskim i tczewskim dla wszystkich kategorji ordynarjuszy oprócz Rzemieślników wzamain obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 3 ctr. rocz nie więcej t. j. miesięcznie 3 zł. W powiecie starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej to jest miesięcznie 3 złote.

Dla rzemieślników w powiecie gniewskim i tczewskim wzamian obniżonej ordynarji pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej t. j. miesięcznie 2 zł. a w pow. starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej to jest miesięcznie 1 zł.

Zaciężnicy.

Kateg. Ia dziewczęta i chłopacy od 14—15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. Ib dziewczęta i chłopcy od 15—16 lat 40 gr.

Kateg. IIa dziewczęta i chłopcy od 19—18 lat 70 gr.

Kateg. IIb dziewczęta ponad 18 lat 85 gr.

Kateg. III chłopacy od 18—21 lat 1 zł. 10 gr.

Kateg. IV chłopacy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosy 1 zł. 70 gr.

Chałupnicy.

Chałupnicy 1 zł 55 gr.

Dziewczęta i chłop y wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorji (o 5 gr. więcej).

Sezonowcy.

Kat. I. Robotnicy (mężczyźni) ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy męskiej i do kosy 1 zł 80 gr.

Kat II, Chopacy od 18—21 lat wykonujący wszelką pracę męską oraz dziewczęta ponad lat 18 1 zł 40 gr.

Kat. III. dziewczęta i chłopacy od 16—18 lat 1 zł. 10 gr.

Dla służby włościańskiej.

(gburskiej) za miesiąc lipiec.

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat — 2 ctr. żyta miesięcznie 24 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat — 2¼ ctr. żyta miesięcznie 27 zł.

Dziewczęta ponad lat 18 i chłopacy do lat 20 — 2 ctr. 95 ft. żyta miesięcznie 31 zł. 80 gr.

Robotnicy ponad lat 20 — ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 34 zł 80 gr.

Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3 kontraktu dla szwajcarów ad 1. od sztuki krowy dojnej, wołu roboczego, stadnika rozpłodowego 80 gr.

2. od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy dojnej lub wołu roboczego 50 gr.

3 Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni 50 gr.

Płace kobiet.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przepracowaną godzinę 20 gr.

Toruń, dnia 21 lipca 1926 r.

Za Pomorskie Towarzystwo Rolnicze
(—) Sojecki, (—) Lipiński.

Za Zjednoczenie Zawodowe Polskie
(—) Krupa.

Za Landbund Weichselgau
(—) Bauer.

Komunikat Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu

od 25. września do 3. października 1926 r.

Ogrodnictwo polskie od czasu powstania niepodległości państwowej w szybkim tempie się rozwija, a produkcja jego wykazuje z roku na rok coraz to większe udoskonalenie, Tak samo ilościowo produkcja się zwiększa i jeżeli się rozchodzi o produkcje warzyw oraz drzew i krzewów owocowych, to nietylko uniezależniliśmy się w zupełności od zagranicy lecz jesteśmy w możności eksportować.

W związku z należytem zorganizowaniem eksportu naszego wyłaniają się kwestje udoskonalenie mechanizacji pracy oraz technicznego przygotowania handlowego osiągniętych produktów, jakniemniej techniczne udoskonalenie naszego przetwórnictwa.

Komitet Wystawy w programie swym w szerokim zakresie uwzględnił powyższe zagadnienia i zaprosił do udziału w wystawie wszystkie zainteresowane firmy. A więc fabryki maszyn i narzędzi, oraz środków pomocniczych, fabryki konserw, hodowli roślin oraz firmy nasienne.

Należy się spodziewać, że powyższe firmy w własdobrze zrozumianym interesie w wystawie tej wezmą udział, przyczyniając się temsamem do rozwoju własnego przedsiębiorstwa oraz ogrodnictwa polskiego, którego pojemność konsumcyjna wzrastać będzie w miarę udoskonalenia warsztatów pracy.

Obecną sytuacja w tej dziedzinie przedstawia się w ten sposób, że w bardzo wielu wypadkach sprowadzamy poszczególne środki produkcji oraz urządzeń technicznych z zagranicy, nie wiedząc o tem, że te same fabrykaty możemy nabyć niejędnokrotnie nawet w lepszej jakości w kraju.

Nowa uprawa ziemi i hodowla zboża.

Zdumiewające wyniki.

Rolnictwo polskie zwraca swe główne wysiłki ku wzmożeniu produkcji, toteż interesuje je każdy postęp wtym kierunku. O „sensacyjnym przewozie w rolnictwie“ pisze obszernie p. K. Leszczyc w „Kurjerze Poznańskim“ (nr. 322 z 16 bm) Przewód ten a zarazem wysuniecie się Polski na pierwrze miejsce w produkcji rolnej nastąpi — jak przewiduje autor — na skutek nowej uprawy roli i hodowli zboża, stosowanej przez p. R. Lessowa w Leśniewie przy Falkowie w pow. gnieźnieńskim. O zbiorach p. Lossowa pisze p. Leszczyc dosłownie:

„Jeżeli z morga gleby chudej i piaszczystej, zaliczanej do 9 klasy, zasianej 14 funtami żyta, zbiera zbiera się przeciętnie do 24 centnarów wielkiego i jędrnego ziarna, otrzymując przytem pal a doborową słomę, kiedy dotychczas można było osiągnąć na morgu bardzo dobrej ziemi z 90 funtów siewnego żyta (a więc o 600 procent więcej) zaledwie najwyżej 15 centnarów to odrazu zorjentujemy się, że legendarna ta, pamiętna chyba jeszcze z czasów Chrystusa okazałość zboża, sprowadza rolnictwo nasze na zupełnie inne tory‘ podnosząc ilościowo i jakościowo polskie zbiory, których wartość i cena wzrośnie o wiele miljonów złotych. Odtąd ciężkie nasze zboże może zaważyć znacznie na szali międzynarodowego rynku, stwarzając nielada konkurencję. Jest to nielada bodziec dla rozwoju naszego, chylącego się już nieledwie ku upadkowi rolnictwa, które przybierze znacznie na tempie i intensywności, podnosząc automatycznie także wartość ziemi.

Atut to więc niepomiernego znaczenia, tak pod względem gospodarczym jak i politycznym, o ile oczywiście będziemy umieli go racjonalnie wyzyskać. Wiele bowiem naszych wynalazków leży dotychczas niewyzyskanych i nikt się niemi nie zajmuje, chociaż przed stawiają one doniosłe znaczenie“.

Następnie artykuł daje szczegółowy opis metody p. Lossowa.

Uprawa truskawek i poziomek.

Truskawki i poziomki są roślinami zimotrwałemi pod lekkiem nakryciem z liści lub słomiastego nawozu. W uprawie są trzyletnie. Truskawki sadzi się wczeną wiosną lub w sierpniu co 50 cm. w kwadrat. Sadząc nie należy zawijać korzonków do góry, a roślinki trzeba obcisnąć ziemią i podlać. Truskawka wymaga ziemi dobrze oczyszczonej z chwastów, a nawet zregulowanej i obficie nawiezionej. Odmiany Sharpleas i Aoanasowa są godne polecenia. By uchronić owoce od zapiaszczenia, podkładamy pod rośliny nawóz słomiasty, który po sprzęcie zakopujemy. Nawóz ten dajemy na jesieni, roztrząsając go lekko po truskawkach, by zabezpieczał od nadmarznięcia. Co rok zakładamy część nowej truskawczarni. W lecie truskawka wypuszcza rozłogi czyli „wąsy“, które mają w odstępach osadzone rozniki liści, a kiedy te zetkną się z ziemią pulchną i wilgotną, wypuszczają korzonki i zaczynają się odżywiać, stanowiąc samodzielną roślinę. Człowiek podpatrzył i wykorzystał tę właściwość rozmnażania się truskawek, ułatwiając ukrzewienie oraz wzrost owych młodych rozsetek. Robi się to w ten sposób, że na miejscu, gdzie wąsy wyrosły, wytwarza się rozsadę. W tym celu oczyszczamy ziemię z chwastów i wruszamy ją oraz rozkładamy równomiernie wąsy na ziemi, umocowując je kulkami, czyli haczykami drewnianemi. Jeżeli ziemia jest sucha, polewamy ją wodą. Po paru tygodniach mamy już ukorzenione roślinki. Ponieważ sposób opisany otrzymywania rozsady może być niedogodny, np. przy przykonnem wzruszaniu ziemi i utrudnionem podlewaniu, najczęściej bywa rozsadnik. Urządzamy go w ziemi pulchnej, próchniczej i blisko wody.

Tu kładziemy wpoprzek zagona łatę i odcinamy rowek łopatą, poczem wtykamy rozsetkę co kilka centymetrów jedna od drugiej. Następną linję umieszczamy w odległości kilkunastu cm. od poprzedniej. Jeżeli słońce przygrzewa, cieniujemy rozsadnik gałęziami lub rogóżką na kijach. Rozsetek, porażonych grzybkiem, nie używamy do mnożenia truskawek. Poziomki są roślinami mniejszemi, niż truskawki, dlatedo sadzimy gęściej. Uprawa podobna, jak truskawek. Odmiana: powtarzająca czerwona zwykła.

Dział gospodarczy.

Wykrycie nowych złoży węglowych w Polsce.

Warszawska prasa podaje: Państwowy Instytut Geologiczny robi poszukiwania w obrębie całego państwa nowych złoży mineralnych, zwracając szczególną uwagę na minerały użyteczne, jak węgiel, sól, rudy kruszcowe itd. Podczas wierceń w Starych Górach Kieleckich, gdzie, jak przypuszczono, może się znajdować węgiel kamienny w rykoszynie (pow. kielecki) głębokości 400 metrów istotnie natrafiono na złoża węglowe cekeztyńskie i barbońskie, ale nareszcie bez pokładów węgla kamiennego. Teoretycznie w tych okolicach lub w najbliższem sąsiedztwie możliwe jest znalezienie zarówno węgla jak soli kamiennej oraz soli potasowych, ale to dotychczas jest dopiero teorja, przypuszczeniem, niepopartem narazie żadnemi dowodami rzeczowemi.

Poza Kieleckiem Instytut Geologiczny przeprowadza szereg badań w polskim zagłębiu węglowem (Krakowskiem, Dąbrowskiem i Górnośląskiem), pól naftowych w Karpatach oraz pokładów fosfornośnych i granitowych na wołyniu. Niezadługo Instytut wysyła ekspedycję na Podkarpacie dla zbadania pokładów soli potasowych zapomocą wag grawitacyjnych.

Nasze pokłady węgla i nafty są olbrzymie. Przy dzisiejszej produkcji węgla starczy nam conajmniej na 1000 lat, nafty na 2000 lat. Z minerałów energetycznych posiadamy pozatem ogromne ilości torfu i lignitu. Mamy u siebie również wszystkie podstawowe surowce przemysłu chemicznego i metalurgicznego: sole, rudy żelazne, cynkowe i ołowiane piryt i siarkę. Wprawdzie znane nam dotąd złoża rudy żelaznej są małoprocentowe (40 proc.), wskutek czego sprowadzamy żelazo ze Szwecji (56proc.) dokąd w zamian wywozimy węgiel.

Eksport zboża.

Jak się dowiadujemy, w sferach miarodajnych rozważane są sprawy uregulowania eksportu zboża w sposób, który zabezpieczy rolnikom skorzystanie z cen światowych.

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dzennika Pomorskiego“ w Chojnicach.